
Streszczenie doktoratu „Błędy wychowania w środowisku rodziny wielkomiejskiej w wypowiedziach młodzieży i rodziców” biskupa dra Adama Lepy

Łódzkie Studia Teologiczne 20, 383-385

2011

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

**PREZENTACJA PRAC DOKTORSKICH
DUCHOWIEŃSTWA ARCHIDIECEZJI ŁÓDZKIEJ**

STRESZCZENIE DOKTORATU
*BŁĘDY WYCHOWANIA
W ŚRODOWISKU RODZINY WIELKOMIEJSKIEJ
W WYPOWIEDZIACH MŁODZIEŻY I RODZICÓW*
BISKUPA DRA ADAMA LEPY

Lublin 1974. Katolicki Uniwersytet Lubelski, 375 stron.

Promotor: prof. dr hab. STEFAN KUNOWSKI, kierownik Katedry Pedagogiki, KUL

Recenzenci: ks. prof. dr hab. PIOTR PORĘBA, kierownik Katedry Pedagogiki Rodziny, KUL

prof. dr hab. STANISŁAW SIEK, kierownik Katedry Psychologii Ogólnej i Metodologii Badań, Akademia Teologii Katolickiej w Warszawie (Obecnie UKSW).

Rozprawa powstała na podstawie badań empirycznych, które autor przeprowadził w Łodzi w 1968 r. wśród młodzieży szkolnej i jej rodziców. Podjęto problem badawczy dotąd nie omawiany w publikacjach naukowych. Sformułowano go następująco: *Błąd wychowawczy w krytycznej ocenie młodzieży i jej rodziców*. Ściślej, problem ten ujmuje pytanie, w jakim stopniu zdają sobie sprawę z popełnionych błędów wychowawczych w rodzinie – młodzież oraz jej rodzice. Jak widać, uzyskany w badaniach materiał empiryczny analizowany jest w rozprawie pod kątem faktycznego stosunku rodzicielskich oddziaływań wychowawczych do poprawności wychowania, w świetle krytycznych wypowiedzi młodzieży i rodziców.

W badaniach zastosowano następujące metody: ankietę oraz rozmowę kierowaną (wywiad). Ponadto w kwestionariuszu ankiety wkomponowano pomocniczą metodę niedokończonych zdań. Było to podyktowane okolicznością, że badanej młodzieży sugerowano wydawanie opinii na temat pedagogii rodzinnej, aby uniknąć otwartej krytyki rodziców, co byłoby naruszeniem norm etyczno-wychowawczych. Do takiego celu metoda o charakterze projekcyjnym nadaje się najlepiej.

Badaniem objęto grupę młodzieży w liczbie 300 osób. W grupie znalazła się młodzież z ówczesnej klasy VIII szkoły podstawowej oraz młodzież ze szkoły średniej ogólnokształcącej. Ponieważ w koncepcji rozprawy chodziło o uzyskanie obrazu pedagogii rodzinnej, widzianej oczami młodzieży i rodziców, przeto badaniami objęto także rodziców młodzieży. Wobec rodziców również zastosowano metodę ankiety i rozmowy kierowanej. Ponieważ jednak wywiad był przeprowadzany w mieszkaniach rodziców, dlatego miał charakter wywiadu środowiskowego, co dodatkowo ubogaciło informacje o rodzinie badanej młodzieży.

Dwa ostatnie rozdziały rozprawy (III i IV) prezentują najważniejsze wyniki uzyskane z przeprowadzonych badań. Są one zawarte w dwóch grupach: jedna ukazuje krytyczny stosunek badanych do własnych środowisk rodzinnych, druga zaś omawia błędy rodzicielskie w zakresie funkcji wychowawczej na podstawie krytycznej oceny młodzieży i rodziców. Refleksja nad uzyskanym materiałem prowadzi do wniosków praktycznych. Oto ważniejsze z nich.

- Matki są bardziej krytyczne w ocenie własnych oddziaływań wychowawczych niż ojcowie.
- Rodzice przypisują sobie wyłącznie te wady, które dają się usprawiedliwić przyczynami obiektywnymi (przepracowanie, tempo życia itp.).
- Badani rodzice są przekonani, że wadliwa interakcja między nimi nie wywiera negatywnego wpływu na wychowanie dzieci.
- Rodzice w toku badań nie przyznawali się wprost do negatywnych ustosunkowań w relacji z dziećmi. Jeżeli wymieniali jakieś wady to tylko te, które wydają się częściowo uzasadnione, np. nadmierna surowość czy gderliwość.
- Matki cieszą się większym autorytetem w oczach dzieci niż ojcowie (72,7 proc. wobec 46,7 proc.).
- Olbryzmia większość badanej młodzieży dostrzega błędy w pedagogii rodzinnej (72,6 proc.).
- Błędy wychowawcze rodziców, do których się przyznają, sprowadzają się do błędów orientacji i błędów decyzji. Dlatego wymieniają najczęściej następujące przyczyny tych błędów: niedostateczną znajomość dziecka, ignorancję w zakresie zasad wychowania, wydawanie przedwczesnych lub spóźnionych decyzji, chwiejność w decyzjach i brak stałej refleksji nad problemami wychowania.
- W pedagogice rodziny wtedy mówi się o błędnym wychowaniu, gdy błędy wychowawcze stały się stałym elementem tego środowiska. Z badań wynika, że najczęściej spotykane błędne środowiska wychowawcze to rodziny niekonse-

kwentne oraz środowiska rodzinne rozpieszczające. Nie spotkano natomiast rodzin nieprzychylnych dziecku, ani też rodzin obojętnych wobec dziecka.

Fragmety rozprawy ukazały się drukiem, np. *Rodzina jako środowisko wychowawcze*, „Wiadomości Diecezjalne Łódzkie”, 1977, nr 11–12, s. 250–270; *Poprawność i błąd w pedagogii rodziny wielkomięskiej*, w: *Studia teologiczne*, red. E. Kopeć, M. Rusecki, Lublin 1979, s. 187–198.

STRESZCZENIE DOKTORATU

POZNANIE METAFIZYCZNE A ARGUMENTACJA NA ISTNIENIE BOGA W UJĘCIU M.A. KRĄPCA

KS. DRA HAB. BOGDANA BAKIESA

Praca niniejsza została przygotowana pod kierunkiem biskupa Bohdana Bejze na Wydziale Filozofii Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie. Obroniona w maju 1976 r., jej recenzentami byli ks. prof. Kazimierz Kłusak (ATK) i ks. prof. Stanisław Kamiński (KUL).

Zagadnienie istnienia i natury Boga są współcześnie poruszane głównie na gruncie irracjonalizmu albo racjonalizmu scjentyistycznego. Warto zatem prześledzić koncepcję, która nie przyjmując postulatów tego ostatniego, nie chce jednocześnie w poznaniu Boga rezygnować z racjonalności. Jej autorem jest wybitny polski tomista Mieczysław A. Krąpiec reprezentujący egzystencjalną wersję tomizmu. Dowód na istnienie Boga, skonstruowany przez Krąpcę na podstawach wyznaczonych przez egzystencjalną teorię bytu, jest powtórzeniem argumentacji św. Tomasza zawartej w czwartej „drodze”. Oparty jednak na przepracowanej przez Krąpcę teorii transcendentaliów, teorii analogii i sprecyzowanym punkcie wyjścia filozofii bytu, uzyskał w jego interpretacji nowe oświetlenie.

Według Krąpcę, aby zagwarantować poznaniu filozoficznemu realizm, należy pierwotnym doświadczeniu filozoficznym uchwycić istnienie bytu, czyli wydać sądy egzystencjalne typu „coś jest”. W ten sposób gwarantujemy filozofii neutralny punkt wyjścia, ponieważ stwierdzając, że coś jest, nie przesądzamy, jakie to „coś” jest. Po drugie, od początku wprowadzamy istnienie w obręb badań filozoficznych, których przedmiotem jest byt jako istniejący, badany w aspekcie istnienia. Dlatego problem istnienia Boga może zostać na takim gruncie prawomocnie postawiony. Analiza sądów egzystencjalnych, tzw. separacja, prowadzi do stwierdzenia, że byty składają się z dwóch elementów: istoty (treści) i istnienia. To ostatnie jest tym elementem bytu, który go urealnia (czyni rzeczywistym). Ponieważ jednak istnienie bytów jest utracane (byty są przygodne), stąd zasadne staje się pytanie o pochodzenie w bycie urealniającego go istnienia. Narzucająca